

LECH WYSZCZELSKI ▶▶

Akademia Obrony Narodowej w Warszawie
Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach
ORCID ID: <https://orcid.org/0000-0003-2063-4281>

Polityka zagraniczna Rosji wobec Bliskiego Wschodu

[recenzja książki *Od Związku Radzieckiego do Federacji Rosyjskiej, Sto lat polityki zagranicznej wobec Bliskiego Wschodu*]

Russia's foreign policy towards the Middle East

[book review *Od Związku Radzieckiego do Federacji Rosyjskiej, Sto lat polityki zagranicznej wobec Bliskiego Wschodu*]

Внешняя политика России в отношении Ближнего Востока

[рецензия книги *Od Związku Radzieckiego do Federacji Rosyjskiej, Sto lat polityki zagranicznej wobec Bliskiego Wschodu*]

Problematyka funkcjonowania Federacji Rosyjskiej jako następczyni ZSRR, i to w różnych aspektach, w związku z polityką prowadzoną przez prezydenta Władimira Putina, w tym rozpoczętej wojny w Ukrainie, jest podejmowana przez wielu autorów. Jednym z nich jest S. Gardocki i recenzowana książka. Autor jest pracownikiem naukowo-dydaktycznym Uniwersytetu Warszawskiego. Problematyka monografii w zasadzie koncentruje się na polityce zagranicznej tego państwa wobec Bliskiego Wschodu, ale ujmowanej na tle szerszej polityki międzynarodowej. Potrzeba wydania tej książki jest zasadna, chociaż pisana była przed 24 lutego 2022 r., czyli rozpoczęciu wojny w Ukrainie, wobec tego w ogólnych meandrach polityki zagranicznej prowadzonej przez Putina nie ma odwołania do zmiany sytuacji międzynarodowej, i to w ujęciu geopolityki, po tym wydarzeniu.

Przywoływana książka mieści się w gatunku prac naukowych i stąd zachowane dla niego wymogi w postaci wykorzystania licznych dokumentów. Dominują materiały publikowane w języku rosyjskim, w tym obszerna literatura przedmiotu, ale wykorzystana została też zarówno literatura zachodnia (język angielski), jak i polskie opracowania zwarte oraz cząstkowe. Autor wykorzystał ponadto publikacje internetowe, co ilustrują obszerna bibliografia i liczne przypisy. Wobec powyższego jest to wartościowa publikacja obrazująca jeden z kierunków polityki zagranicznej ZSRR i Federacji Rosyjskiej.

Książka składa się z czterech rozdziałów, wstępu, zakończenia i bibliografii. Nie wnoszę uwag co do konstrukcji tego opracowania. Jeżeli chodzi o poszczególne rozdziały to pierwszy ma charakter prezentacji ogólnych założeń polityki zagranicznej tego państwa, zaś pozostałe – zasadnicze dla tematyki – mają podział czasowy obejmujący w kolejności lata: 1922–1991, 1991–2008 oraz 2008–2021. Z powyższego wynika, że rozdział drugi dotyczy funkcjonowania ZSRR, a dwa kolejne już Federacji Rosyjskiej. Rok 2008, według Autora, stanowi wyznacznik zmian w tej polityce i wiąże go z zakończeniem drugiej kadencji prezydenckiej przez Władimira Putina i objęciem urzędu przez Dmitrija Miedwiediewa. Czy w rzeczywistości w wymienionym roku nastąpił radykalny zwrot w polityce zagranicznej Moskwy? Postaram się nieco szerzej opisać ten przełom i jego powody. Po objęciu prezydentury przez Miedwiediewa Głównym rozgrywającym nadal pozostał Putin i to on nadawał ton polityce zagranicznej Federacji Rosyjskiej. W moim przeświadczeniu uznać można, że raczej w 2007 r. nastąpił dość duży zwrot w tej polityce zagranicznej tego państwa, ale wiążący się ze zmianami w upublicznieniu przez Putina imperialnych planów jego kraju w trakcie konferencji monachijskiej.

Jeżeli chodzi o rozdział pierwszy to stanowi on bardzo syntetyczne przedstawienie teoretycznych i ideologicznych założeń rosyjskiej polityki zagranicznej od Imperium Rosyjskiego do współczesności. Jest to z jednej strony ciekawy opis, a z drugiej – w moim przeświadczeniu – nadmiernie syntetyczny. Stąd zdecydowałem się na przedstawienie także własnych przemyśleń, ale koncentrujących się wyłącznie na przedstawieniu polityki zagranicznej od czasu objęcia w 2000 r. urzędu prezydenta przez Władimira Putina. Rozumiem, że z uwagi na złożenie tego tekstu do Wydawnictwa i jego wydania nie można było dokonać pewnego zamknięcia jego dokonań

dyplomatycznych na dacie 24 lutego 2022 r., czyli zbrojnemu rozpoczęciu wojny w Ukrainie. Jest to natomiast koniec pewnej epoki w rosyjskiej polityce zagranicznej.

Czym wobec tego – to moje przeświadczenie – charakteryzował się pierwszy etap rządów Putina? Otóż w pierwszym etapie swoich rządów, jeszcze zachowując pewną ostrożność polityczną, dążył on do pełnej zmiany wizerunku swego państwa. Zamierzał odbudować prestiż i dumę współczesnej Rosji jako wielkiego mocarstwa i to niezależnie od okresu i pewnych zawirowań historycznych, jakie w przeszłości temu towarzyszyły. Początkowo oficjalnie Putin deklarował wolę współpracy z blokiem państw Zachodu, na czele z USA. Stąd połowa pierwszej dekady XXI w. to okres jego pozornie dobrych stosunków z najważniejszymi państwami świata i Europy. Były to wizyty i rewizyty u przywódców tych państw i ich oceny, że jest on kontynuatorem liberalno-demokratycznych zmian w kraju. Tymczasem rosyjski przywódca już w zamkniętych kręgach przywódczych własnego państwa stopniowo odkrywał swoje cele strategiczne zupełnie przeczące jego wizerunkowi zewnętrznemu. Już w 2003 r. Putin, jeszcze na potrzeby wewnętrzne, jednoznacznie sformułował ideę zabiegów o odtworzenie silnego państwa rosyjskiego – „utrzymania państwowości na wielkiej przestrzeni” – jako głównej podstawy przeszłej i przyszłej wielkości Rosji (szerzej: Nowak, 2004). Około 2005 r. ostatecznie wykrystalizował się już jawnie u Putina dyskurs wielkomocarstwowy, a tym samym nastąpiło ostateczne zerwanie z okresem jelcynowskim (Malinowa, 2013, s. 122–123). W 2007 r., kiedy na konferencji międzynarodowej w Monachium Putin jednoznacznie ujawnił swoje ambicje polityczne, stało się to faktem. Z jego wywodów można było wywnioskować, że jest rzecznikiem rewizji przez Federację Rosyjską polityki rozpadu ZSRR i to pod pretekstem rzekomego zagrożenia własnego bezpieczeństwa. Jawił się jako przywódca dążący do odbudowy wpływów na obszarze postsowieckim (Konończuk, 2022, s. 9; por. Bodio, Marszałek-Kawa, 2020). Putin, zachęcony brakiem zdecydowanej postawy Zachodu wobec zapowiedzi jego imperialnych ambicji, zaczął przechodzić do kroków praktycznych. Wykorzystał światową koniunkturę na surowce energetyczne do realizacji nowego programu modernizacji uzbrojenia wojska. Zaczął testować nowe wizje wojny, takie jak „wojna hybrydowa” czy „cyberwojna”. Nastąpiła seria groźnych cyberataków na Estonię; w 2008 r. Federacja Rosyjska przeprowadziła pierwszą

operację militarną poza swoimi granicami, dokonując inwazji na Gruzję, w odpowiedzi na przystąpienie wojsk tego państwa do zajmowania spornych z nią terenów. Geopolityka w odniesieniu do kontynentu eurazjatyckiego ponownie daje Putinowi wielki impuls do zbierania „utraconych” ziem.

Można natomiast – czyni to S. Gardocki – uznawać rok 2008 jako pewną cezurę w polityce zagranicznej Federacji Rosyjskiej i wiązać to ze zmianami w geopolityce światowej, ale z pewnymi zastrzeżeniami. Otóż Putin wykorzystał zmiany w geopolityce świata datowane od 2008 r., kiedy to konsensus waszyngtoński, czyli pełnej dominacji USA w świecie jako jedynego supermocarstwa, załamał się. A załamanie to pociągnęło za sobą co najmniej trzy skutki. USA od 2008 r. przestały być jedynym supermocarstwem w dwóch wymiarach, ekonomicznym i handlowym. W innych „geostrategicznym, militarnym, naukowym czy soft power” absolutnie pozostały. Dawało to Federacji Rosyjskiej pewne szanse realizacji głównego celu Putina, czyli doprowadzenie do odbudowy imperialnej pozycji państwa. W wymienionym roku miało też miejsce inne wydarzenie, mające szczególne znaczenie dla reakcji Putina. Prezydent USA George W. Bush w 2008 r. zaprosił do NATO Gruzję i Ukrainę. Putin zareagował na to gwałtownie i to mimo tego, że decyzja ta została przez NATO odłożona w czasie.

Wobec powyższego uznać można, że lata 2007–2008 stanowią istotną cezurę w polityce międzynarodowej Federacji Rosyjskiej.

Rozdział drugi pt. „Polityka zagraniczna ZSRR wobec Bliskiego Wschodu w latach 1922–1991” w moim przeświadczeniu zdecydowanie potraktował okres międzywojenny. Tymczasem bolszewicy, a nie tylko Komintern, doprowadzili do odtworzenia wpływów wśród narodów tego regionu, wcześniej przynależnych do Rosji carskiej, w odpowiedzi na rewolucję bolszewicką ogłaszającą swoją niepodległość, przystąpili bowiem do ich ponownego zniewolenia. Miało to miejsce obok podboju narodów muzułmańskich i to nie tylko Bliskiego Wschodu. Dotyczyło to także w latach 1918–1919 niepodległych narodów: Azerbejdżanu, Armenii, Gruzji czy państewka tersko-dagestańskiego (Piper, 2021, s. 195–244). Natomiast po II wojnie światowej rozbudowana została kwestia rozszerzenia wpływów ZSRR na Bliskim Wschodzie, przede wszystkim tematyka konfliktów arabsko-izraelskich, w mniejszym stopniu wobec wojny izraelsko-palestyńskiej czy wojny w Libanie.

Rozdział trzeci pt. „Miejsce i rola Bliskiego Wschodu w polityce Federacji Rosyjskiej na przełomie XX i XXI wieku (1991–2008)” porusza ogólne sprawy polityki zagranicznej Federacji Rosyjskiej wobec Bliskiego Wschodu, w szczególności rosyjsko-izraelskie i rosyjsko-palestyńskie. Jest w nim ponadto skrótowo przedstawiona relacja Moskwy z Iranem czy z Turcją.

Autor ostatni z rozdziałów zatytułował „Miejsce i rola Bliskiego Wschodu w polityce Federacji Rosyjskiej w XXI wieku (2008–2021)”. Rozpatrywane jest to w kontekście relacji rosyjsko-izraelskich i rosyjsko-palestyńskich, stosunków rosyjsko-syryjskich, w kolejności rosyjsko-irackich, rosyjsko-irańskich oraz rosyjsko-tureckich. Podział ten uznaję za zasadny, ale proponowałbym pewne szersze ich uzasadnienie w kontekście globalnej polityki międzynarodowej, ale i rosyjskiej. Pierwsze to wykorzystanie sytuacji w Syrii, w której toczyła się formalnie wojna domowa, faktycznie konfrontacja amerykańsko-rosyjska o dominację w tym państwie, szerzej na całym Bliskim Wschodzie. Putin udanie, poprzez interwencję jego wojsk wspierających prezydenta Baszara Al-Asada, doprowadził do jego zwycięstwa i faktycznego wycofania się Amerykanów z tego państwa. Dla Putina oznaczało to wejście Federacji Rosyjskiej do wielkiej polityki międzynarodowej i umocnienie jego woli walki o odtworzenie imperialnej pozycji Rosji jako mocarstwa światowego.

Relacje rosyjsko-izraelskie w drugiej dekadzie XXI w. natomiast były dość bliskie. Federacja Rosyjska za rządów Putina jest jednym ze strategicznych partnerów Izraela. Wskazuje na to 17 wizyt byłego już premiera Benjamina Netanjahu w rosyjskiej stolicy w latach 2009–2020. Następca tegoż Naftali Benett po rozpoczęciu rosyjskiej inwazji w Ukrainie próbował zachować neutralność wobec konfliktu rosyjsko-ukraińskiego i także utrzymywał przyjazne stosunki z Moskwą. Uległy one istotnemu ochłodzeniu po przejściu urzędu premiera przez Jaira Lapidą, który ani razu nie skontaktował się z Putinem, a ten nie złożył Lapidowi gratulacji w związku z objęciem stanowiska szefa rządu. Sprawą konfliktową stał się problem emigracji do Izraela licznej diaspory żydowskiej zamieszkującej nadal w Federacji Rosyjskiej.

Proponuję przy tej analizie uwzględnić, że po oficjalnym ponownym objęciu urzędu prezydenta Federacji Rosyjskiej przez Putina w 2012 r., ten za swoje najważniejsze zadanie uznał przystąpienie do realizacji dwóch projektów wcześniej zaproponowanych przez Aleksandra Dugina, a mianowicie określanych mianem „Wielka Euroazja” i „Wielka Rosja” dla

odbudowy mocarstwowej pozycji Federacji Rosyjskiej. Sprawą szczególnie niebezpieczną dla bezpieczeństwa światowego było wystąpienie Putina z października 2014 r., w którym oświadczył, że „Rosja jest gotowa przeciwstawić się Stanom Zjednoczonym, kruszącym światowy porządek i stawiających ludzkość na skraju wojny” (Darczewska, 2015, s. 59). Uznać to trzeba jako groźbę gotowości do konfrontacji w skali globalnej.

Nie można polityki bliskowschodniej Putina nie łączyć z jego dalekosiężnymi planami odbudowy imperialnej pozycji Federacji Rosyjskiej. Postanowił on w drugiej dekadzie XXI w. ponadto ingerować w sprawy wewnętrzne wiodących państw Unii Europejskiej, ale i USA poprzez wspieranie i finansowanie partii ultrapravicowych z myślą o rozsadzeniu przez nie demokracji liberalnej wiodących graczy świata. Miał na tym polu powodzenie, wpływając w pewnym stopniu na uzyskanie prezydentury przez Donalda Trumpa, doprowadzenie do Brexitu Wielkiej Brytanii i wspieranie Borisa Johnsona, liderki francuskiej prawicy Marie Le Pen czy analogiczne we Włoszech w odniesieniu do Mateo Salviniiego (obwiniany jest za upadek rządu premiera Mario Dragiego).

Pomimo pewnych uwag i własnych uzupełnień wskazują na wysoką wartość poznawczą recenzowanej książki, przed wszystkim na syntetyczne, ale całościowe przedstawienie rosyjskiej polityki zagranicznej wobec Bliskiego Wschodu, uważanego za szczególnie „zapalny” region mogący destabilizować sytuację polityczną całego globu. Wydaje się, że niewiele zmieni znaczenie tego regionu nawet trwająca wojna Putina w Ukrainie, będąca aktualnie w centrum uwagi świata.

PROF. DR HAB. LECH WYSZCZELSKI

Profesor emerytowany
Akademii Obrony Narodowej w Warszawie
i Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach
lech.wyszczelski1942@gmail.com

Bibliografia

- Bodio, T., Marszałek-Kawa, J. (red.). (2020). *Z badań nad historią i współczesnością Rosji, Azji Centralnej i Kaukazu*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Darczewska, J. (2015). Wojna informacyjna Rosji z Zachodem. Nowe wyzwania. *Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego*, październik.
- Gardocki, S. (2020). *Od Związku Radzieckiego do Federacji Rosyjskiej, Sto lat polityki zagranicznej wobec Bliskiego Wschodu*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Konończuk, W. (2022, 2–9 stycznia). Bóle po utraconym imperium. *Tygodnik Powszechny*, 1–2 (3782–3783).
- Malinowa, O. (2013). Problema polityczeskiej «prigodnogo» przeszłogo o oficjalnoj symboliczskoj politiki w postsowoetskoj Rossij. *Politiczesakaja koncenprologija*, 1.
- Nowak, A. (2004). *Od imparium do imperium. Spojrzenia na historię Europy Wschodniej*. Kraków.
- Piper, R. (2021). *Czerwone Imperium. Powstanie Związku Sowieckiego*. Warszawa.